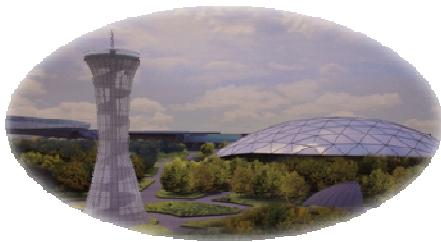


Perspektywy przekształcenia Pocijewa.

Na wyspie Pocijewe ma docelowo powstać kompleks balneologiczny, centrum leczenia schorzeń układu kostnego i park zdrojowy oraz palniarnia, siłownia, wypożyczalnia kajaków. Całość uzupełni ogromny parking służący wielkiemu centrum handlowemu, które ma powstać w miejscu Stadionu Złotej Jedenastki im. Kazimierza Górskiego w Koninie.



Na wyspie Pocijewe powstaną również termy uzdrowiskowe z łożniami. Zagospodarowana na nowo wyspa będzie pełnić ważną dla miasta, funkcję integracyjną.

Perspektywy przekształcenia wyspy Pocijewe są imponujące, ale „Projekt Pocijewe” wzbudza wiele wątpliwości, ponieważ wyspa jest położona na terenach zalewowych. Na wyspie znajduje się też obszar Natura 2000, a miejsca lęgowe posiada 17 gatunków rzadkich ptaków. Kontrowersje budzi także pierwotny zamysł budowy na Pocijewie centrum handlowego.

W trakcie prowadzonych prac powstała obszerna dokumentacja, która nie zniknie w szufladach i magazynach, a zostanie zarchiwizowana w taki sposób by mogła być wykorzystywana jako materiał pomocniczy np. do nauki geografii.

Przekształcenie Pocijewa w tereny o funkcji uzdrowiskowej, będzie możliwe dzięki energii geotermalnej z odwiertów w centralnej części wyspy. Pocijewe, będzie ekologicznym salonem miasta i regionu.

Konińska Starówka i jej uroki.

Konińska Starówka należy do miejsc malowniczo położonych nad rzeką Wartą. Przepływająca rzeka posiada bardzo urozmaiconą linię brzegową. Ileż wzruszeń i niezapomnianych przeżyć doznajemy, poddając się urokowi konińskiej Starówki z jej licznymi zabytkami, wieżami kościołów, wąskimi, cichymi i krętymi uliczkami, wspaniałymi portalami zabytkowych kamienic, malowniczym ratuszem i uroczym rynkiem, parkiem pełnym zieleni i zwierząt, malowniczymi bulwarami, stylowymi mostami, nowoczesną przeprawą, które łączą Nowy Konin ze Starówką.

Na konińskim bulwarze możemy podziwiać nie tylko panoramę miasta ale przyrodę i jej piękno, odcienie zieleni w promieniach słońca i błękicie nieba, zalaną morzem mgły dolinę rzeki, promienie poranka odbijające się w płynącym nurcie rzeki, wschody i zachody słońca lub gwiazdziste, księżycowe noce.



Konińska Starówka w pięknym otoczeniu zieleni, pradoliny Warty i pełnego tajemnic bulwaru jest imponująca i wzbudzająca zachwyt. Jest to miejsce, które urzeka, przyciąga i fascynuje a jej atmosfery nie sposób wyrazić. Turyści zwiedzający Konińską Starówkę, są zachwyceni jej urokiem i przeobrażeniami.

Ale, czy wszyscy znamy ustronne zakątki tych miejsc, które są położone w samym sercu naszego miasta? Jednym z takich miejsc, które być może nie wszyscy znają, jest wyspa Pocijewe.

Pociejewo jakiego nie znacie.

Nazwa **POCIEJEWO** wzięła się od łąki leżącej na wyspie na wysokości ul. Kilińskiego. Dziś utożsamiana jest ze znacznie większym obszarem wyspy pomiędzy kanałem Ulgi i Wartą.

Teren ten należał administracyjnie do gminy Gosławice. Dopiero w 1907 roku (po interwencjach Reymonda) włączono go do miasta. Trudności były związane z uwłaszczeniami carskimi i rosyjską biurokracją. Obok drewnianego mostu stała przez ponad 20 lat do 1924 roku cerkiewka, wzniesiona dla stacjonującego w Koninie pułku dragonów. Została utrwalona na fotografiach wraz z drewnianym mostem, który w roku 1960 po wybudowaniu obwodnicy został zastąpiony do dziś stojącym Mostem Toruńskim dla pieszych. Rzeką transportowano gros potrzebnych miastu towarów masowych.

Rodzina Reymondów, o szwajcarskich korzeniach (z okolic miejscowości Sainte Croix w kantonie Vaud), położyła ogromne zasługi dla rozwoju Konina. Edward Reymond (1842-1895) w połowie XIX wieku założył na obszarze Grobli Czarkowskiej (dziś teren konińskiej starówki) Fabrykę Maszyn i Narzędzi Rolniczych. Ludwik Reymond, urodzony 1869 r. w Koninie, syn Edwarda i Emmy, po śmierci ojca przejął zarząd nad Fabryką Maszyn i Narzędzi Rolniczych i z powodzeniem ją rozwijał. Wraz z żoną brał także aktywny udział w życiu Konina, wielokrotnie wspierając instytucje społeczne, kulturalne i oświatowe. Jest Zasłużonym Obywatelom Miasta. W czasie II wojny światowej wspierał i pomagał mieszkańcom Konina i okolic, za co zapłacił, najprawdopodobniej, życiem.

Po II wojnie światowej, dzięki pracy junaków ze Służby Polsce, miasto oddzieliło się od Warty wałami i na mokradłach wytyczono kanał Ulgi. Na wysokości budynku dawnego Konińskiego Towarzystwa Wioślarskiego umiejscowiono wówczas przystań. W 2011 r. powstał zaprojektowany przez doc. Borowskiego z Politechniki Poznańskiej Bulwar Nadwarciański i mariny.

Skomplikowane były dzieje mostów na Warcie i jej licznych odnogach. Pasjonująca jest historia przeniesienia dwóch przeseł mostu

znad Wisły (z miejscowości Opalenie koło Grudziądza) i budowy w latach 1932-34 mostu żelaznego nad kanałem Ulgi.

Utrzymanie traktu komunikacyjnego wraz z licznymi przepustami i mostami przez pradolinę Warty nie należało do miasta, ta droga miała zawsze charakter państwowy. W 1922 r. Konin uzyskał połączenie kolejowe, a w czasie okupacji przyłączono Wilków i Czarków.



Nazwy konińskich ulic to też ciekawy temat. Obecna ulica Wojska Polskiego nazywała się m.in. Słupecka, Piłsudskiego i Kakoschke Strasse w okresie okupacji.

Czy geotermalny sukces już blisko?

Na wyspie Pociejewo - pomiędzy Starówką, a Zalewem Warty - dowiercono się do wody o temperaturze ponad 62 st. Celsjusza. Taki wynik dały pobrane próbki, po rozpoczęciu odwiertu. Głębokość konińskiego odwiertu ma sięgnąć aż 2400 metrów, więc należy przypuszczać, że im głębiej, woda będzie jeszcze cieplejsza. Tu warto poinformować, że wody geotermalne wykorzystywane w Termach w Uniejowie mają 68 st. Celsjusza.

Woda z niedawno odkrytego złoża geotermalnego na wyspie Pociejewo na głębokości około 2620 m ma około 94,7 st. C. Ma też doskonałe parametry - znajdują się w niej duże ilości jonów chlorkowych, sodowych, magnezowych, wapniowych i mikroelementy. Spełnia wszelkie kryteria wód stosowanych do celów leczniczych. To jedno z najlepszych parametrów w Polsce.

Materiał Koła Zakładowego PTTK przy Hucie Aluminium Konin.
Autorzy: Wanda Gruszczyńska, Andrzej Łącki, Irena Smucerowicz